

SUBREGION KŁODZKI - Obwodnica Złotego Stoku w długiej kolejce

Napisano dnia: 2025-03-16 20:15:28



(Inf. wł.). **Poprzedni rząd stworzył dokument pn. "Program budowy 100 obwodnic na lata 2020 - 2030". Ujęto w nim miejscowości, w których wykonanie tego typu inwestycji ma skutkować wyprowadzeniem z nich ciężkiego taboru. Z Dolnego Śląska do dokumentu wpisano m.in. Złoty Stok, przez który przebiega droga krajowa nr 46 z bardzo intensywnym ruchem kołowym. Dziś jest wiadomo, że poprowadzenie jej odcinka poza miastem w najbliższych latach nie wchodzi w rachubę. I to nie tylko z braku funduszy.**

Zdaniem marszałka Dolnego Śląska **Pawła Gancarza** - z tej wywołanej setki obwodnic państwo ma pokrycie finansowe dla siedemdziesięciu. Dlatego Ministerstwo Infrastruktury i Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad raz jeszcze pochyliły się na tym programem, dokonując w nim istotnych korekt.

- Na pewno sześć obwodnic, które są ujęte w przypadku dużych miast, jest branych pod uwagę, ale problem w tym, że nie ma rozwiązania prawnego i finansowego wskazującego na to, jak je zrealizować. Dotyczy to na przykład Legnicy - wskazuje P. Gancarz: - W sytuacji przyszłej obwodnicy Złotego Stoku wydatek na dzisiaj, to kwota w granicach 1 mld zł. Jeśli podzieli się ją przez ilość pojazdów przejeżdżających w ciągu doby przez to miasto, to efektywność inwestycji wydaje się taka średnia. Oczywiście, dokumentacja jest przygotowywana przez GDDKiA, pozostaje pytanie, czy znajdą się na nią pieniądze. Dzisiaj wymieniona kwota pozwala wykonać trzy odcinki drogi ekspresowej S8 z Magnic do Jordanowa. Właśnie zapowiedź budowy obwodnicy Złotego Stoku blokowała prace nad ostatnim odcinkiem S8 - z Barda do Kłodzka. Uważam, że to było niedopuszczalne. Nie wiem, z jakich względów poprzednia dyrekcja wrocławskiego Oddziału GDDKiA uparła się na takie postawienie sprawy, czyli dopięcie tej obwodnicy do ekspresówki, do jej ostatniego odcinka. To było przyczyną, że w próżni zawisło jedno i drugie zamierzenie, a taki stan trwał przez cztery lata. Stąd, gdy byłem podsekretarzem stanu w Ministerstwie Infrastruktury, zdecydowałem o rozpięciu tych odcinków. Obwodnica niech idzie trybem "Programu budowy 1000 obwodnic", natomiast ostatni odcinek S8 powróci do inwestycji drogi ekspresowej Wrocław - Kłodzko, bo ile można czekać w jego przypadku.

Otwarcie trzeba sobie powiedzieć, że tym samym obwodnica Złotego Stoku znalazła się w długiej kolejce tego typu zamierzeń do realizacji. W Krajowym Funduszu Drogowym dla niej i kilkudziesięciu innych, póki co, nie ma pieniędzy. Nie ma ich także dla setki kolejnych, które miały być zgłoszone przez poprzedni rząd do wykonania w ramach tzw. rzutu na taśmę.

(bwb)